

POSTANOWIENIE

Dnia 4 czerwca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z odwołania M. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.
z udziałem zainteresowanych: M. K. , Ł. S. i K. T.
o podleganie ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 4 czerwca 2020 r.,
skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 14 lutego 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od odwołującego się na rzecz pozwanego kwotę
240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów procesu w
postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 14 lutego 2019 r. oddalono apelację M. K. od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 7 listopada 2017 r., mocą którego oddalono jego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w C. z dnia 27 stycznia 2017 r., stwierdzających, że M. K. , M. B. , K. T. i Ł. S. (dalej zainteresowani) - jako osoby wykonujące pracę na podstawie umów cywilnoprawnych o świadczenie usług u płatnika składek A., w okresach wskazanych w decyzjach - podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu,

rentowym i wypadkowemu. Organ rentowy określił również podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne.

W sprawie ustalono, że płatnik składek prowadzi działalność w branży budowlanej i zawierał umowy na ułożenie kostki brukowej, wykonanie posypki piaskowej oraz umowy na naprawę palet.

W tym stanie faktycznym Sąd Okręgowy oddalił odwołanie płatnika, gdyż w jego ocenie, stosownie do art. 6 ust. 1 pkt 4 w związku z art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 1442, dalej ustawa systemowa), obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym oraz wypadkowemu podlegają osoby, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej wykonują pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia. Ujawnione w procesie fakty przeczą możliwości uznania, że sporne czynności zostały wykonane na podstawie umów o dzieło.

Sąd Apelacyjny zaaprobował ten pogląd, wskazując na brak istotnych cech dzieła odnośnie do pracy zainteresowanych, bowiem nie doszło do jego zindywidualizowania. Z drugiej strony, prace zainteresowanych sprowadzały się do prostych czynności, które nie wymagały jakichkolwiek kwalifikacji. Kostka brukowa nie była układana według ścisłego wzoru, a palety nie były indywidualnie oznakowywane.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny orzekł z mocy art. 385 k.p.c.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną złożył pełnomocnik M. K., zaskarżając go w całości, domagając się jego uchylecia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący podniósł, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, a mianowicie czy ułożenie kostki brukowej, wykonanie posypki piaskowej, maszynowe ułożenie kostki brukowej, obsadzenie krawężników oraz naprawa palet mogą być uznane przez pozwanego za umowy starannego działania, skoro strony zawarły umowę o dzieło z

wymiernym efektem. Nadto czy możliwe jest kwestionowanie kwalifikacji prawnej umowy zawartej przez strony wbrew ich zgodnemu zamiarowi i celowi samej umowy.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany wniósł o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania wraz z orzeczeniem o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wstępnie należy przypomnieć, że Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie jest jego rolą korygowanie ewentualnych błędów w zakresie stosowania czy wykładni prawa w każdej indywidualnej sprawie. Przedmiotowe spostrzeżenie koreluje z publicznoprawną funkcją skargi kasacyjnej i zamyka się stwierdzeniem, że skarga kasacyjna jest środkiem odwoławczym o szczególnym charakterze. Zmierza do ochrony interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa i jednolitości wykładni. Natomiast jej zadanie nie polega na ponownej ocenie sprawy z perspektywy niezadowolonej z rozstrzygnięcia strony. Merytoryczne rozpoznanie sprawy poprzedza etap przedsądu, podczas którego dochodzi do weryfikacji, czy wskazana przesłanka przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania faktycznie istnieje.

Skarżący wskazał na okoliczność z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., czyli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne. W takim razie konieczne jest wskazanie, za pomocą wywodu prawnego, na podstawie jakich norm (przepisów) zagadnienie powstało, jakie są możliwe interpretacje problemu i jakie jego rozstrzygnięcie proponuje skarżący (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2009 r., II PK 66/09, LEX nr 553691). Zagadnienie prawne to problem, który wiąże się z określonym przepisem prawa materialnego lub procesowego, którego wyjaśnienie ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw, ale także dla rozstrzygnięcia konkretnej, jednostkowej sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2012 r., I PK 158/11, LEX nr 1215116). Tymczasem

uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie zawiera jurydycznych wywodów w płaszczyźnie wyodrębnionego zagadnienia prawnego, ograniczając się do przedstawienia orzecznictwa ze wskazaniem przypadków, w których doszło do uznania określonego zespołu cech akceptujących zawarcie umowy o dzieło. Na tym tle nie realizuje się przesłanka z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., bowiem co uwidacznia przyjęta technika argumentacyjna, o ostatecznym wyniku sprawy decydują okoliczności faktyczne. W oparciu o ich łączne elementy z łatwością można, i to za pomocą zwykłej wykładni prawa, rozstrzygnąć z jakim kontraktem mamy do czynienia w sprawie. Tak też spór widziały sądy powszechne, które wyjaśniły przyczyny odmowy zaaprobowania stanowiska płatnika składek, że zawarł z zainteresowanymi umowy o dzieło. Warto jedynie dodać, że problem naprawy palet nie został przez Sąd Najwyższy zakwalifikowany jako dzieło (postanowienie z dnia 16 kwietnia 2019 r., I UK 172/18, LEX nr 2647569), zaś w orzecznictwie sądów powszechnych jednolicie kwalifikuje się układanie kostki brukowej i prace z tym związane do kontraktów starannego działania (zob. postanowienia Sądu Apelacyjnego: w (...) z dnia 16 lipca 2019 r., III AUa (...); w (...) z dnia 19 czerwca 2019 r., III AUa (...), LEX nr 2693399; w (...) z dnia 22 stycznia 2018 r., III AUa (...), LEX nr 2471769; w S. z dnia 12 lipca 2017 r., III AUa (...), LEX nr 2379180), co po raz wtóry pozwala stwierdzić o braku istotnych cech suponowanego zagadnienia prawnego.

W końcu możliwość prawidłowego zakwalifikowania umowy (zgodnie z wolą stron i jej celem) jest oczywiście możliwe, jeśli przedstawiony do oceny kontrakt znamionuje zespół właściwych cech danego reżimu. W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych obowiązek ubezpieczenia powstaje z mocy prawa, a więc wolą stron nie można go wyłączyć, co zresztą od dawna jest ugruntowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Z niego można wyprowadzić ogólny wniosek, zgodnie z którym, jeśli umowa wykazuje cechy wspólne dla co najmniej dwóch różnych rodzajów (typów) umów np. umowy rezultatu i umowy starannego działania), to w celu dokonania jej właściwej kwalifikacji prawnej należy posłużyć się metodą typologiczną, której istota sprowadza się do poczynienia ustaleń w kierunku, jakie cechy przeważają (dominują) w umowie (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 26 marca 2008 r., LEX nr 411051 i z dnia 5 maja 2010 r., I PK 8/10, Monitor

Prawa Pracy 2011 nr 2, s. 102; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2016 r., III UK 90/15, niepublikowane). Innymi słowy, w razie wątpliwości, czy dana umowa jest umową o dzieło czy umową zlecenia, należy ustalić, czy w treści i sposobie jej wykonywania przeważają cechy jednej z tych umów. Dopiero wówczas, gdy umowa poddawana analizie (w swej treści, a zwłaszcza w sposobie wykonywania) wykazuje z ich jednakowym nasileniem cechy wspólne dla co najmniej dwóch różnych wzorców umownych, o jej typie (rodzaju) decyduje zgodny zamiar stron i cel umowy, który może (ale wcale nie musi) wyrażać się także w nazwie umowy. Istotne (pomocne) przy kwalifikacji takiej umowy jest też uwzględnienie okoliczności towarzyszących jej zawarciu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1998 r., I PKN 191/98, OSNAPiUS 1999 nr 14, poz. 449). Należy również mieć na uwadze, że nazwa umowy z eksponowaniem terminologii służącej podkreśleniu charakteru umowy jako umowy zlecenia lub umowy o dzieło, nie jest elementem decydującym samodzielnie o rodzaju zobowiązania, w oderwaniu od oceny rzeczywistego przedmiotu tej umowy i sposobu oraz okoliczności jej zawarcia i wykonania (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 2017 r., I UK 273/16, LEX nr 2337355).

Wobec braku cech wskazanej podstawy przedsądu Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. oraz art. 108 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.